

Trzy pytania o klimat - kompostownik to same korzyści! Można go ustawić nawet na balkonie



TRZY PYTANIA O KLIMAT

dr inż.
Mateusz Malinowski
prof. URK

.....



Rozmowa z prof. URK Mateuszem Malinowskim z Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie

1. Dlaczego warto mieć kompostownik?

Zacznijmy od wyjaśnienia czym jest kompostowanie, ponieważ już z definicji tego procesu wynikają bezpośrednio pewne korzyści. Kompostowanie to proces znany od starożytności, który polega na tym, że **rozkładana jest materia organiczna** (resztki roślinne, trawa, odpady kuchenne, itp.) **w obecności mikroorganizmów**: bakterii,

grzybów, a także drobnoustrojów chorobotwórczych, o czym należy pamiętać używając kompostownika. W efekcie tego procesu powstaje produkt: naturalny nawóz bogaty w składniki mineralne i odżywcze dla roślin, nazywany kompostem. Trzeba podkreślić, **że kompostowanie to najbardziej ekologiczny proces zagospodarowania odpadów organicznych**, w wyniku którego otrzymujemy darmowy nawóz.

I tu możemy przejść do korzyści płynących z posiadania kompostownika. Oczywistym aspektem ekonomicznym jest wytwarzanie darmowego **organicznego nawozu**, ale wciąż nie wszyscy są świadomi tego, że to nie jedyna **korzyść finansowa**. Jeśli zdecydujemy się na prowadzenie kompostownika, gmina, w której mieszkamy, powinna **obniżyć nam opłatę za odbiór odpadów komunalnych**. Warto wiedzieć, że kompostowanie pozwala na zagospodarowanie od 70 do nawet 200 kilogramów odpadów organicznych rocznie w przeliczeniu na jedną osobę. Ponadto wprowadzając kompost do gleby, powodujemy, że poprawia się jej struktura, zwiększamy zatrzymywanie w niej wody oraz wzbogacamy ją w takie pierwiastki, jak azot, fosfor i potas, co jest istotne dla rozwoju roślin na działce z kompostownikiem.

Nieocenione są korzyści kompostowania dla środowiska i klimatu. Pierwsza z nich to zmniejszenie ilości odpadów, które musiałyby trafić do kompostowni przemysłowej, jakich w Polsce jest wciąż jeszcze za mało. Prowadząc prawidłowo proces kompostowania zmniejszamy również ilość gazów cieplarnianych emitowanych do środowiska i eliminujemy ślad węglowy związany z transportem odpadów do kompostowni przemysłowej. **Wreszcie istotny jest aspekt edukacyjno-społeczny.** Trzeba pamiętać, że do 2030 roku każdy kraj Unii Europejskiej musi wdrożyć system gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ), a kompostowanie jest ważnym elementem tego systemu. Pokazanie sąsiadom i znajomym na własnym przykładzie korzyści płynących z racjonalnego gospodarowania odpadami organicznymi jest niezwykle ważne w budowaniu świadomości ekologicznej.

W końcu posiadanie kompostownika pozwala na to, aby gmina, w której mieszkamy zwiększyła poziom recyklingu odpadów komunalnych.

2. Przejdźmy teraz do praktyki: jak założyć kompostownik w ogrodzie i czy można to zrobić również w mieszkaniu?

Planując założenie kompostownika na swojej działce trzeba zacząć **od przemyślenia jego lokalizacji**. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że wg rozporządzenia ministra infrastruktury, mały kompostownik otwarty o pojemności do 10 m³ powinien być oddalony co najmniej **o 7,5 metra od granicy** działki. Kolejny aspekt, związany z tym że w procesie kompostowania biorą udział także drobnoustroje chorobotwórcze, powstają odory – każe nam pamiętać, aby zlokalizować kompostownik w odległości **15 metrów od drzwi i okien budynku mieszkalnego**. W przypadku zabudowy

zagrodowej i działek rekreacyjnych odległości te mogą być mniejsze (odpowiednio 2 i 5 metrów). Te odległości pozwalają na zminimalizowanie do zera jakiegokolwiek ryzyka dla zdrowia.

Jeśli mamy dobrze dobraną lokalizację, aspekt techniczny nie powinien już stanowić problemu. Najprostszym sposobem będzie zakup gotowego kompostownika w sklepie budowlanym. Ich cena zawiera się w przedziale od 200 do 1000 złotych i wybierając nieco lepsze modele o nic nie trzeba się już martwić. Są one wykonane z perforowanego materiału, po to, aby umożliwić **wentylację i dobre napowietrzenie kompostowanego materiału**.

Jeśli natomiast chcemy być naprawdę eko, nic nie stoi na przeszkodzie, by **samemu wykonać kompostownik** z desek, zużytych palet czy nawet niepotrzebnej beczki. Trzeba wówczas pamiętać, żeby materiał, który umieszczamy w kompostowniku, miał zapewnioną wentylację. Pokrywa w zasadzie jest zbędna, wówczas opad atmosferyczny może nawilżać ten materiał. Inaczej mówiąc – pojemnik nie może być zbyt szczelny. Ważne również, abyśmy mogli zgromadzony materiał co jakiś czas (np. raz na miesiąc) przerzucić i w ten sposób dodatkowo go natlenić – to będzie sprzyjało rozwojowi mikroorganizmów.

Taki kompostownik przydomowy nie powinien mieć dna. Zalecane jest nawet spulchnienie gleby w miejscu w którym będzie ustawiony. To ważne dlatego, że kompostowana materia zostanie wkrótce „zamieszкана” przez faunę glebową, choćby dżdżownice, które bardzo wspomagają cały proces, a samo zjawisko także jest korzystne z punktu widzenia wpływu na środowisko, w tym wzbogacania bioróżnorodności otoczenia.

Jeśli chodzi o **kompostowniki w mieszkaniach** – ten temat niedawno budził jeszcze kontrowersje, natomiast dziś zaczyna się coraz mocniej rozwijać, ponieważ coraz więcej np. mieszkańców osiedli jest zainteresowanych kompostowaniem. Osobiście zalecałbym opcję założenia kompostownika **na balkonie**. Tutaj najlepiej kupić **gotową jednostkę, plastikową lub metalową, hermetycznie zamykaną ze zbiornikiem na odcieki**. Przed decyzją o zakupie należy się zastanowić, jaka powinna być pojemność takiego kompostownika – czyli ile realnie jesteśmy w stanie wygenerować odpadów organicznych i ile zużytkować kompostu np. do odżywienia roślin balkonowych i domowych. Co do wykorzystania darmowego nawozu – zwykle to nie jest problem i szybko znajdują się na niego chętni. Dostępne jednostki charakteryzują się objętością od 5 do nawet 300 litrów. Natomiast rozważając objętość domowego czy balkonowego kompostownika, radzę zaobserwować, ile odpadów organicznych generujemy tygodniowo i przemnożyć to sobie razy 15 – 20. Skąd ten zakres? Kompostowanie w takich warunkach będzie trwało ok. 150-180 dni [\[BM1\]](#) [\[MM2\]](#). To proces biologiczny, który trudno jest przyspieszyć. Są co prawda dostępne dodatki dynamizujące ten proces, ale ja polecałbym zaufanie siłom natury. Pamiętajmy

również o tym, że objętość odpadów w czasie procesu zmniejszy się.

Warto także pamiętać, że kiedy mamy kompostownik w ogrodzie, resztki kuchenne powinniśmy mieszać z trawą, gałęziami lub słomą. Stanowi ona materiał strukturalny, umożliwiający lepsze napowietrzenie zawartości i zapewniający prawidłowy przebieg procesu kompostowania. W warunkach domowych można zastąpić trawę np. trocinami, które są łatwo dostępne i nie stanowią dużego wydatku.

3. Mamy już kompostownik - co można, a czego nie wolno do niego wrzucać?

Łatwiej chyba wymienić, czego nie wolno. Przede wszystkim **nie powinny się tam znaleźć: metale, tworzywa, ceramika i szkło, a także resztki mięsa, zwłaszcza kości, ryby, przetwory mleczne, tłuszcze i całe jaja**. Nie zaleca się także umieszczania w kompostowniku pieczywa, chleba i całych twardych ziaren. Nie powinniśmy także wrzucać tam zatłuszczonego papieru, np. kartonu po pizzy, ale już zapisana kartka, np. lista zakupów, na pewno się rozłoży, zwłaszcza jeśli podrzemy ją na drobniejsze kawałki.

Wolno natomiast całą pozostałą organiczkę: resztki i obierki warzyw, trawę, liście, resztki roślin, skorupki jajek, fusy z kawy i herbaty (ale bez torebek).

Unikajmy wrzucania chwastów z nasionami, które podczas rozrzucaniu gotowego kompostu mogą się nam po prostu rozsiać po ogrodzie.

Należy też pamiętać o proporcjach materiału organicznego i strukturalnego: mówi się, że powinny one wynosić od 1:1 do 1:3, ja zalecam złoty środek: 1:2.

Na koniec chciałbym wspomnieć o aspekcie estetycznym. Wiele osób zastanawia się: jak to będzie wyglądało na mojej posesji. A ja mogę odpowiedzieć: pięknie! Nic nie stoi na przeszkodzie, aby odгородzić kompostownik od widza pergolą, żywopłotem lub rabatą - zapewniam, że **cała zieleń będzie rosła jak na drożdżach**.

Zadanie realizowane w ramach działania C5 projektu LIFE EKOMALOPOLSKA „Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla województwa małopolskiego” (LIFE-IP EKOMALOPOLSKA / LIFE19 IPC/PL/000005) dofinansowanego ze środków programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
